

Sygn. akt III AUa 98/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Horbulewicz
Sędziowie:	SSA Michał Bober SSO del. Lucyna Ramlo (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Lidia Pedynkowska

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2013 r. w Gdańsku

sprawy J. P.

z udziałem zainteresowanej H. P.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji J. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 października 2012 r., sygn. akt VI U 3710/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 98/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 listopada 2011 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, na podstawie art. 3a (w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2009 r.) oraz art. 7, 16 i 36 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn. Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291 ze zm., dalej: „ustawa o ubezpieczeniu rolników”), stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego oraz ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego dla J. P. od 1 lipca 2004 r. W uzasadnieniu decyzji rolniczy organ rentowy podał, że objęty ubezpieczeniem społecznym rolników J. P. podlega pracownicemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy w W. od 1 marca 1998 r. Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 91, poz. 873, dalej: „ustawa zmieniająca”) obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu rolników nie podlegają wszystkie osoby podlegające obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym

na podstawie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z tego względu należało wyłączyć J. P. z rolniczego ubezpieczenia społecznego od 1 lipca 2004 r.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony podkreślił, że od ukończenia 18 roku życia jest rolnikiem i utrzymuje się wyłącznie z prowadzenia gospodarstwa rolnego. W 1998 r. zawarł umowę o pracę z Urzędem Gminy W., na mocy której zobowiązał się do wykonywania obowiązków kierowcy samochodu (...) w (...) w B. w wymiarze 25 godzin w miesiącu. Odwołujący się wskazał, że nie zdawał sobie sprawy, że umowa ta, po zmianie przepisów w 2004 r., pozbawia go uprawnień do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem rolników. W konkluzji swojego stanowiska procesowego ubezpieczony wnosił o zmianę zaskarżonej decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie i wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 24 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie J. P. od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 15 listopada 2011 r. powołując się następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne jako podstawę rozstrzygnięcia:

J. P. jest rolnikiem, prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni użytków rolnych przekraczających 1 ha przeliczeniowy i od 1 grudnia 1983 r. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników. W dniu 2 marca 1998 r. zawarł umowę o pracę z Urzędem Gminy w W. na czas określony od 1 marca 1998 r. do 31 sierpnia 1998 r. Na podstawie tej umowy zobowiązał się do wykonywania pracy kierowcy - mechanika sprzętu silnikowego w (...) B. w wymiarze 25 godzin miesięcznie. Obowiązki pracownicze J. P. polegały na utrzymywaniu w stałej sprawności technicznej oraz konserwacji sprzętu pożarniczego ochotniczej straży pożarnej, w szczególności pojazdów samochodowych. Następnie ubezpieczony zawarł z Urzędem Gminy w W. w dniu 1 września 1998 r. kolejną umowę o pracę na czas nieokreślony. Umówione obowiązki pracownicze były tożsame z wcześniej ustalonymi w umowie o pracę z dnia 2 marca 1998 r. Dnia 8 marca 2004 r. strony zmieniły umowę o pracę z dnia 1 września 1998 r. w związku z wejściem w życie art. 17 ustawy z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 213, poz. 2081). W dniu 23 kwietnia 2004 r. pracodawca ustalił nową wysokość wynagrodzenia J. P. z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2004 r. Ubezpieczony pracował w Urzędzie Gminy w W. do 30 listopada 2011 r., kiedy to ustał stosunek pracy za porozumieniem stron. Swoje obowiązki pracownicze J. P. wykonywał w zależności od potrzeb. Przez cały okres zatrudnienia odprowadzane były składki na ubezpieczenie społeczne do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W dniu 14 listopada 2011 r. do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówki Terenowej w Ś. wpłynęło zaświadczenie, wydane na wniosek J. P., potwierdzające fakt zatrudnienia pracowniczego od dnia 1 marca 1998 r. w Urzędzie Gminy w W. w wymiarze 25 godzin miesięcznie oraz opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne z tego tytułu. W związku ze stwierdzeniem, że ubezpieczony podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zaskarżoną decyzją z dnia 15 listopada 2011 r. stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników od 1 lipca 2004 r. w pełnym zakresie.

Sąd Okręgowy wskazał, że rolnicze ubezpieczenie społeczne obejmuje co do zasady posiadających obywatelstwo polskie rolników, prowadzących gospodarstwa rolne o powierzchni powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny produkcji rolnej w rozumieniu przepisów podatkowych oraz pracujących w nim domowników. Jednakże w okresie pracowniczego zatrudnienia rolnik nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników wobec pierwszeństwa ubezpieczenia pracowniczego przed rolniczym (art. 7 i art. 16 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu rolników). Nie ma znaczenia wymiar czasu pracy obowiązujący zatrudnionego rolnika, będącego również pracownikiem. Skoro więc ubezpieczenie pracownicze wyłącza ubezpieczenie społeczne rolników, to wydana przez organ rentowy decyzja jest prawidłowa, gdyż ubezpieczony J. P. pozostawał w stosunku pracy od 1 marca 1998 r. do 30 listopada 2011 r. i z tego tytułu podlegał ubezpieczeniu społecznemu na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 roku nr 205, poz. 1885 ze zm.). Podlegał zatem innemu ubezpieczeniu społecznemu. Zgodnie zaś z art. 3a ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu rolników w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 września 2009 r. ubezpieczenie społeczne rolników ustaje z końcem kwartału, w którym

ustaly okoliczności uzasadniające podleganie temu ubezpieczeniu. Kwartał to czwarta część roku, czyli trzy miesiące. Słusznie zatem rolniczy organ rentowy stwierdził ustanie obowiązkowego ubezpieczenia społecznego rolników odnośnie odwołującego się od dnia 1 lipca 2004 r, gdyż ubezpieczenie to ustało 30 czerwca 2004 r., który to dzień jest jednocześnie ostatnim dniem kwartału, w którym nastąpiło zdarzenie uzasadniające ustanie obowiązku ubezpieczeniowego. Ustanie okoliczności uzasadniających podleganie ubezpieczeniu w rozumieniu tego przepisu oznacza nie tylko ustanie przesłanek pozytywnych (na przykład zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej), lecz także wystąpienie przesłanek negatywnych (na przykład objęcie innym ubezpieczeniem społecznym). W obu wypadkach rolnicze ubezpieczenie społeczne ustaje z końcem kwartału, w którym wystąpiły te okoliczności, a nie w dacie ich wystąpienia. Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, iż w orzecznictwie dominuje stanowisko, że do złagodzenia rygorów prawa ubezpieczeń społecznych nie stosuje się art. 5 k.c., gdyż przepisy te mają charakter norm prawa publicznego, których nie można złagodzić konstrukcją nadużycia prawa podmiotowego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2006 r., sygn. I UK 128/06). Zarzut ten w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych musiałby być odniesiony do czynności organu rentowego, który - wydając decyzję - nie korzysta ze swoich praw podmiotowych (regulowanych prawem prywatnym), lecz realizuje ustawowe kompetencje organu władzy publicznej. W celu złagodzenia rygoryzmu prawa ubezpieczeń społecznych, w systemie ubezpieczeń społecznych przewidziano możliwość wydania decyzji w drodze wyjątku (art. 73 ust. 3 pkt. 6, art. 83 ust. 4 w/ w ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), ewentualnie również umorzenie należności publicznoprawnej ze względu na trudną sytuację majątkową wnioskodawcy. Wobec powyższego względ na zasady współżycia społecznego nie może uzasadnić wyłączenia ustawowego obowiązku prawidłowego ustalenia podstawy wymiaru poszczególnych rodzajów składek. Konkretnie obowiązki adresatów norm prawa ubezpieczeń społecznych wynikają bezpośrednio z tekstu opublikowanych aktów prawnych i obowiązują powszechnie. Ich stosowanie nie może być uzależnione od udzielenia zainteresowanemu podmiotowi pouczenia, gdyż każdy podmiot winien sam zadbać o własne interesy. Brak możliwości objęcia ubezpieczeniem rolniczym pracowników podlegających powszechnemu systemowi jest natomiast wiedzą powszechną której znajomość szczególnie w środowisku rolników jest szczególnie

konieczna.

W oparciu o powyższe rozważania, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zaskarżona decyzja jest prawidłowa i dlatego na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył ubezpieczony J. P.. Apelujący zaskarżył wyrok Sądu pierwszej instancji w całości, podobnie jak poprzedzającą go decyzję organu rentowego z dnia 15 listopada 2011 r. Ubezpieczony wskazał, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 1.373,00 złote. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy istoty sprawy poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sporu i przyjęcie, że ubezpieczonego łączyła z Urzędem Gminy W. umowa o pracę, a co za tym idzie – że ubezpieczony podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu niż ubezpieczenie w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Wskazując na powyższy zarzut J. P. wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości poprzez ustalenie, że ubezpieczony podlega ubezpieczeniu w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz o zasądzenie od strony przeciwnej kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i na podstawie przepisu art. 477^(14a) k.p.c. – poprzedzającej go decyzji organu rentowego oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu – przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego. Uzasadniając wniesiony przez siebie środek odwoławczy ubezpieczony wskazał, że zarówno Sąd pierwszej instancji, jak i organ rentowy nie wyjaśniły, czy ubezpieczonego w istocie łączyła z Urzędem Gminy W. umowa o pracę. J. P. przyznał, że podpisał z wymienionym wyżej Urzędem dwie umowy z dni: 2 marca 1998 r. i 1 września 1998 r., „które jedynie z nazwy były umową o pracę”, ale w rzeczywistości nie kreowały one (zdaniem apelującego) stosunku pracy, a co za tym idzie – nie powinny być podstawą do odprowadzania z tego tytułu składek do ZUS. Ubezpieczony wskazał, że powyższą okoliczność starał się wykazać dowodami z zeznań świadków, jednak Sąd pierwszej instancji nie dążył do ustalenia rzeczywistego stanu faktycznego, lecz poprzez pytania kierowane

do świadków zmierzał do potwierdzenia stanu wynikającego z dokumentów. J. P. podkreślił, że mimo podpisania dokumentów nazwanych „umowami o pracę” nigdy nie podlegał nikomu z kierownictwa Urzędu Gminy. Tym samym w realiach niniejszej sprawy przez cały okres obowiązywania wskazanych wyżej umów w ocenie apelującego nie wystąpiło hierarchiczne podporządkowanie jako podstawowa cecha stosunku pracy, bez istnienia której w ogóle nie można mówić o takim stosunku. J. P. podniósł, że działał jako członek stowarzyszenia (...) w B., na czele której to Straży stał prezes (któremu ubezpieczony podlegał organizacyjnie). Apelujący stwierdził, że działał w zdecydowanej mierze społecznie i nieodpłatnie, a w części – w zakresie funkcji kierowcy samochodu pożarniczego Ż. – „za symbolicznym wynagrodzeniem”. Owo wynagrodzenie było wynagrodzeniem za usługi i jeśli już, to powinno zostać zdaniem ubezpieczonego ujęte w umowie cywilnoprawnej – takiej, jak umowa zlecenia, o świadczenie usług lub podobna. W ocenie ubezpieczonego Sąd pierwszej instancji nie zbadał natury powstałego stosunku prawnego. Apelujący podniósł, że umowy, jakie zawarł z Urzędem Gminy W. „[...] były pozorne od początku ich funkcjonowania [...]”

Pismem procesowym datowanym na 11 stycznia 2013 r. J. P. poinformował Sąd Apelacyjny o nowym zdarzeniu (nowej okoliczności faktycznej) mogącym mieć wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Ubezpieczony powołał się na to, że „w dniu 7 stycznia 2013 r. Gmina W. porozumieniem rozwiązała umowę o pracę z dn. 1 września 1998 r.” (k. 67 akt sądowych). W pozostałym zakresie apelujący podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w niniejszej sprawie. Do powyższego pisma J. P. dołączył kserokopię dokumentu z dnia 7 stycznia 2013 r., podpisanego przez ubezpieczonego i Gminę W., reprezentowaną przez W. Gminy – K. M.. Dokument nazwano „Porozumieniem o unieważnieniu umowy o pracę z dnia 1 września 1998 roku” (k. 68 akt sądowych). Analogiczną treść co pismo z dnia 11 stycznia 2013 r. miało pismo procesowe złożone przez J. P. w dniu 25 stycznia 2013 r. – wraz z takim samym załącznikiem, tj. porozumieniem z dnia 7 stycznia 2013 r. (k. 72-73 akt sądowych).

Pozwany organ rentowy oraz zainteresowana H. P. nie złożyli odpowiedzi na apelację ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że w postępowaniu apelacyjnym Sąd odwoławczy nie jest związany zawartymi w apelacji zarzutami dotyczącymi naruszenia przepisów prawa materialnego i powinien wziąć pod uwagę – w granicach zaskarżenia – wszelkie stwierdzone uchybienia materialnoprawne – i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, czy też nie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 sierpnia 2006 r., sygn. akt: IV CSK 101/06, LEX nr 195416; z dnia 11 stycznia 2007 r., sygn. akt: II CSK 392/06, OSP z 2009 r., nr 5, poz. 55, LEX nr 276219 (z aprobowaną glosą Moniki Wałachowskiej); z dnia 18 maja 2007 r., sygn. akt: I CSK 91/07, LEX nr 286761 oraz z dnia 7 kwietnia 2011 r., sygn. akt: I UK 357/10, LEX nr 863946). Powyższa okoliczność wynika z faktu, że postępowanie apelacyjne choć jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd drugiej instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia (analogiczne stanowisko w powyższej kwestii zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2012 r., sygn. akt: IV CSK 290/11; LEX nr 1136006).

W niniejszej sprawie ubezpieczony zawarł w apelacji tylko jeden zarzut: nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy poprzez niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowego sporu. Jednocześnie apelujący wyjaśnił, że dopuszczenia się przez Sąd Okręgowy powyższego naruszenia upatruje on w przyjęciu przez ten Sąd, iż ubezpieczonego łączyła z Urzędem Gminy W. umowa o pracę.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazany wyżej zarzut nie zasługuje na uwzględnienie w zakresie, w jakim apelujący zarzuca Sądowi pierwszej instancji nierozpoznanie istoty sprawy, tj. brak zbadania materialnoprawnego charakteru stosunku zobowiązaniowego, jaki w spornym okresie łączył ubezpieczonego z Gminą W..

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było to, czy J. P. – jako rolnik – podlegał innemu ubezpieczeniu społecznemu niż ubezpieczenie społeczne rolników w okresie wskazanym w sentencji zaskarżonej decyzji organu rentowego, tj. od dnia 1 lipca 2004 r. począwszy. Ponieważ zaś Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

stwierdził ustanie w przypadku J. P. ubezpieczenia społecznego rolników z uwagi na fakt istnienia więzi obligacyjnej łączącej ubezpieczonego z Gminą W., obowiązkiem Sądu pierwszej instancji było zbadanie, jaki jest charakter materialnoprawny stosunku zobowiązaniowego zawartego pomiędzy J. P. a wspomnianą Gminą. Sąd Okręgowy ustalił, iż stosunek ów był stosunkiem pracy, powyższe ustalenie zostało poprzedzone postępowaniem dowodowym, które pozwoliło w ocenie Sądu Okręgowego na zbadanie warunków na jakich J. P. wykonywał pracę na rzecz Gminy. Sąd pierwszej instancji miał obowiązek zbadania, czy w spornym stosunku zobowiązaniowym występują elementy niezbędne dla bytu stosunku pracy w rozumieniu przepisu art. 22 §1 k.p. oraz – po drugie – czy stosunek ów nie charakteryzuje się cechami, które są stosunkowi pracy obce (aby ustalić, czy stron nie łączyła np. umowa o świadczenie usług). Innymi słowy, Sąd Okręgowy powinien był ustalić, czy na mocy umowy z dnia 1 września 1998 r. (k. 7 części „B” akt osobowych J. P.; wcześniejsza umowa zawarta między stronami, datowana na dzień 2 marca 1998 r., obowiązywała w okresie, którego nie dotyczy zaskarżona decyzja) – ubezpieczony wykonywał na rzecz Gminy W. oraz w miejscu i czasie wskazanym przez ten podmiot - pracę określonego rodzaju, podlegając kierownictwu Gminy, jak również czy Gmina korzystała z pracy ubezpieczonego i wypłacała mu za nią wynagrodzenie. Przedmiotem ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego winien być przy tym jedynie okres wskazany w sentencji zaskarżonej decyzji organu rentowego, tj. od dnia 1 lipca 2004 r. począwszy. Należy w tym miejscu przypomnieć, że w nawiązaniu do innych przepisów kodeksu pracy w literaturze i judykaturze z zakresu prawa pracy przyjęto wykładnię pojęcia „praca” z art. 22§1 k.p. rozumianego jako działalność:

1) zarobkowa (tj. wykonywana za wynagrodzeniem);

2) wykonywana przez pracownika osobiście (z możliwością wyręczenia się, za zgodą pracodawcy, inną osobą – przy dokonywaniu niektórych czynności);

3) mająca charakter powtarzalny, wykonywana na ogół codziennie, ewentualnie - w dłuższych odstępach czasu, nie będąca więc jednorazowym wytworem (w przeciwieństwie do dzieła występującego w ramach umowy o dzieło) lub też jednorazową czynnością (wyjątek stanowi umowa na czas wykonania określonej pracy, przypominająca umowę o dzieło);

4) wykonywana na ryzyko pracodawcy, który na ogół dostarcza pracownikowi narzędzi do wykonywania pracy, ale też ponosi ujemne konsekwencje niezawinionych błędów popełnianych przez pracownika (tzw. ryzyko osobowe), jak również ponosi ryzyko gospodarcze i ekonomiczne związane z prowadzoną działalnością (na ogół jest to działalność gospodarcza) – musi więc np. płacić pracownikom za niezawinione przez nich przestoje, wypłacać odprawy w przypadku likwidacji stanowisk pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników itp.;

5) wykonywana pod kierownictwem pracodawcy; w praktyce oznacza to, że pracownik jest zobowiązany do stosowania się do poleceń pracodawcy – o ile są one zgodne z prawem i dotyczą pracy świadczonej przez danego pracownika (przepis art. 100 §1 k.p.); pracownik zobowiązany jest w czasie pracy pozostawać do dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym przez pracodawcę (przepis art. 128 k.p.). Podporządkowanie pracownika w stosunku do pracodawcy dotyczy wyłącznie podległości organizacyjnej, nie ma natomiast zastosowania do sytuacji prawnej pracobiorcy, która jest określona postanowieniami umowy o pracę oraz bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa pracy (por. Tadeusz Zieliński, [w:] Kodeks pracy – komentarz pod redakcją Ludwika Floraka, Dom Wydawniczy ABC, 2005, wydanie 4., s. 249 - 251).

W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenie czy ubezpieczonego łączyła z Gminą W. umowa o pracę w podanym wyżej znaczeniu (a co za tym idzie – czy J. P. w spornym okresie podlegał innym ubezpieczeniom społecznym niż ubezpieczenie społeczne rolników) wymagało częściowego uzupełnienia postępowania dowodowego przez Sąd Apelacyjny. Powyższy wniosek jest uzasadniony tym bardziej, że w sprawie wystąpiła nowa okoliczność faktyczna, którą należało w pierwszej kolejności rozważyć przy wydawaniu rozstrzygnięcia niemniejszego sporu, w postaci zawarcia :Porozumienia o unieważnieniu umowy o pracę z dnia 1 września 1998 r.” (k. 68 akt sądowych). Zbadania wymagało, czy zawarcie „Porozumienia” wskazanego w zdaniu poprzedzającym było dopuszczalne w świetle przepisów prawa pracy. W szczególności czy możliwe jest odstąpienie ze skutkiem wstecznym od zawarcia umowy o pracę,

względnie – czy w niniejszej sprawie wystąpiły jakiegokolwiek przesłanki, które pozwoliłyby na uchylenie się od skutków prawnych umowy z dnia 1 września 1998 r. – z uwagi na zaistnienie wad oświadczenia woli stron tej umowy, a jeśli tak – to jakie są to przesłanki. W szczególności, czy w przedmiotowej sprawie wystąpiła wada oświadczenia woli w postaci pozorności (art. 83 § 1 k.c. w zw. Z art. 300 k.p.), na którą to powoływał się ubezpieczony w apelacji (k. 60 akt sądowych). W przypadku uznania, że nie ma podstaw do przyjęcia, że przedmiotowa umowa uległa rozwiązaniu ze skutkiem wstecznym ani też że wystąpiły przesłanki do uchylenia się przez J. P. i Gminę W. od skutków prawnych umowy zawartej dnia 1 września 1998 r., rozważenia wymagało, czy warunki współpracy ubezpieczonego z Gminą W., której podstawę prawną stanowiły właśnie postanowienia wspomnianej umowy, odpowiadały realiom funkcjonowania stosunku pracy w podanym wyżej znaczeniu. W pierwszym rzędzie wskazać należy, iż w Ochotniczej Straży Pożarnej (czyli w formacji, w której ubezpieczony wykonywał swoje obowiązki na mocy umowy z dnia 1 września 1998 r.) możliwe jest zatrudnienie w ramach stosunku pracy (art. 2 ust. 3 in fine ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (tekst jednolity: Dz. U. z 2001 r., nr 79, poz. 855, ze zm.) w związku z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej, tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., nr 178, poz. 1380, ze zm.). Również gmina – jako jednostka organizacyjna – może zatrudniać pracowników (art. 3 k.p.).

Gmina na mocy art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie przeciwpożarowej zobowiązana jest do ponoszenia m.in. kosztów utrzymania i zapewnienia gotowości bojowej ochotniczej straży pożarnej.

Sąd Apelacyjny po uzupełnieniu materiału dowodowego doszedł do przekonania, że J. P. w spornym okresie łączyła umowa o pracę z Urzędem Gminy w W., oraz że była ona realizowana zgodnie z pisemnymi postanowieniami umowy.

Z akt osobowych ubezpieczonego prowadzonych dla niego przez Urząd Gminy w W., wynikało, że korzystał on z uprawnień przysługujących pracownikom oraz zakład pracy realizował wobec niego obowiązki nałożone na pracodawcę przepisami prawa pracy.

Między innymi wynagradzany był stawką godziną określoną dla przypisanej jego stanowisku (kierowcy mechanika) grupy zaszerogowania, otrzymywał premię regulaminową i dodatek za staż pracy określone procentowo, a przy przyznawaniu wynagrodzenia stosowano przepisy ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 21, poz. 124 z póź.zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1990 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych (tekst jednolity z 1993 r. Dz. U. Nr 111, poz. 493 z póź. zm.), rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2000 r. w sprawie zasad wynagradzania i wymagań kwalifikacyjnych pracowników samorządowych zatrudnionych w urzędach gmin, starostwach powiatowych i urzędach marszałkowskich (Dz. U. Nr 61, poz. 707 z póź. zm.), ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 223, poz. 1458 z póź. zm.) rozporządzenia Rady Ministrów z 18 marca 2009 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych (Dz. U. Nr 50, poz. 398).

Pracodawca doręczył J. P. szczegółowy zakres czynności na stanowisku kierowcy mechanika, z którego wynikało, że jest zobowiązany między innymi do utrzymania w stałej sprawności technicznej sprzętu pożarniczego ochotniczej straży pożarnej, w szczególności pojazdu samochodowego, motopomp, węży, prądnicy i innego sprzętu, utrzymywania czystości i porządku w pomieszczeniach garażowych i zaplecza warsztatowo-magazynowego, prowadzenia pojazdu samochodowego oraz wypełniania dokumentów takich jak miesięczne karty drogowe pożarniczego pojazdu samochodowego, miesięczne karty pracy sprzętu silnikowego i rozliczenia zużytego paliwa.

J. P. przeszedł wstępne szkolenie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, a następnie odbywał przeszkolenia okresowe. Podobnie było ze szkoleniami z zakresu przepisów p.pożarowych. Poddawany był także badaniom lekarskim w oparciu o art. 229 § 4 Kodeksu pracy określającym zdolność do pracy na stanowisku kierowcy mechanika.

W oparciu o przepisy płacowe dotyczące pracowników samorządowych pracodawca w 2002 r. przyznawał J. P. nagrodę jubileuszową za 30 lat pracy.

J. P. uprawniony był również do pracowniczego urlopu wypoczynkowego w wymiarze proporcjonalnym do wymiaru czasu pracy.

Został pouczony przez Urząd Gminy w W. o tym, że z uwagi na długość zatrudnienia w Urzędzie jego okres wypowiedzenia umowy o pracę wynosi trzy miesiące. Pracodawca za okres zatrudnienia J. P. odprowadzał należne składki na ubezpieczenie społeczne do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Apelacyjny przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe i przesłuchał w charakterze świadka W. Gminy W. K. M., który w imieniu pracodawcy złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy o pracę z J. P. ze skutkiem ex tunc oraz uzupełniająco przesłuchano również ubezpieczonego.

Z zeznań świadka K. M. i ubezpieczonego J. P. wynikało, że porozumienie o unieważnieniu umowy o pracę z dnia 1 września 1998 r. zawarte zostało w celu przywrócenia ubezpieczenia społecznego rolników w miejsce pracowniczego ubezpieczenia społecznego J. P..

J. P. przyznał, iż zawierając umowę o pracę z Urzędem Gminy w W. strony świadomie wybrały ten rodzaj stosunku prawnego jako podstawę zatrudnienia ubezpieczonego, oraz że warunki realizacji umowy nie uległy zmianie aż do czasu jej rozwiązania.

Świadek i ubezpieczony potwierdzili także okoliczności wynikające z akt osobowych J. P. dotyczące sposobu wynagradzania, konieczności osobistego świadczenia pracy przez ubezpieczonego, ponoszenia przez pracodawcę ryzyka niezawinionych błędów popełnionych przez J. P., kierowania ubezpieczonego na badania lekarskie dotyczące zdolności do pracy na powierzonym stanowisku, których koszt ponosił pracodawca, sprawowania kontroli i nadzoru nad pracą J. P. przez pracownika Urzędu Gminy w W., który oprowadził rozliczenia dotyczące sprzętu gaśniczego, między innymi rozliczał karty drogowe pojazdu samochodowego i zajmował się sprawami organizacyjnymi dotyczącymi OSP.

Ubezpieczony wskazał, że miejscem pracy wskazanym przez pracodawcę była remiza należąca do Urzędu Gminy, do której klucze poza nim posiadał jedynie naczelnik OSP i Prezes. Czas pracy w wymiarze 25 godzin miesięcznie realizowany był w zależności od potrzeb zakładu. Pracownik miał możliwość wyboru godzin pracy uzależnionych od zadań wynikających z jego obowiązków tj. utrzymywania w stałej gotowości pojazdu samochodowego i sprzętu gaśniczego.

Z tych wszystkich względów należało uznać, że umowa łącząca J. P. z Urzędem Gminy w W. odpowiada cechom umowy o pracę opisanym w uzasadnieniu, była to bowiem praca zarobkowa, wykonywana osobiście, powtarzana codziennie lub w pewnych odstępach czasu w miesiącu, określona wymiarem godzin, wykonywana „na ryzyko” pracodawcy i pod jego kierownictwem w miejscu przez niego wskazanym.

Wobec tego w świetle art. 22 § 1¹ i § 1² Kodeksu pracy nie było możliwe uchylenie się od skutków prawnych zawarcia umowy i zastąpienie umowy o pracę umową cywilno-prawną.

Wobec rodzaju stosunku prawnego, na podstawie którego jest wykonywane zatrudnienie, powoduje konsekwencje prawne nie tylko bezpośrednio w sferze jego treści, ale także w wielu innych dziedzinach, w tym ubezpieczeniowej (wyrok Sadu najwyższego z dnia 7 marca 2006 r., II PK 146/05, M.P.Pr 2006, nr 9, poz. 474).

Od 2 maja 2004 r. art. 6 pkt 13 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291 tekst jednolity) otrzymał brzmienie stanowiące, że jako osobę podlegającą innemu ubezpieczeniu społecznemu rozumie się osobę podlegającą obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu na podstawie przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych lub objętą przepisami zaopatrzenia emerytalnego.

Zgodnie zaś z art. 16 ust. 3 i art. 7 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie podlega ubezpieczeniu rolniczemu osoba, która podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu.

Zatem zasadnie organ rentowy wyłączył J. P. z ubezpieczenia społecznego rolników, albowiem na mocy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 tekst jednolity) podlegał on obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik.

W tym miejscu wyjaśnić należy, iż ubezpieczenie społeczne wynikające z przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ma pierwszeństwo przed ubezpieczeniem rolniczym, także w wypadku zawarcia umowy cywilnoprawnej zlecenia czy umowy o świadczenie usług.

Gdyby więc uznać za dopuszczalne przekształcenie umowy o pracę łączącej J. P. z urzędem Gminy w W. w umowę o świadczenie usług, ta aktywność zawodowa J. P. realizowana w ramach umowy cywilnoprawnej także powodowała utratę możliwości podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników.

W tym stanie sprawy Sąd Apelacyjny uznał zarzuty apelacji za bezzasadne i na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

/-/SSA Michał Bober /-/SSA Grażyna Horbulewicz /-/SSO del. Lucyna Ramlo